

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek (przewodniczący)

SSN Antoni Bojańczyk

SSN Igor Zgoliński (sprawozdawca)

Protokolant Dorota Szczerbiak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jolanty Rucińskiej  
w sprawie M. R.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 9 marca 2022 r.,

przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w S.,  
postanowieniem z dnia 17 listopada 2021 r., sygn. akt IV Ka (...), zagadnienia  
prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

**„Czy Fundusz Sprawiedliwości, działający na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 września 2017 r. w sprawie Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej – Funduszu Sprawiedliwości (Dz.U. z 2017 r., poz. 1760), wydanego na podstawie art. 43 § 19 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny wykonawczy, w jej brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 12 lipca 2017 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, a obowiązującym od 12 sierpnia 2017 r., jest tożsamy z Funduszem Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, o którym mowa w art. 43a, art. 47, art. 57a ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny?”**

**p o s t a n o w i ł**

**odmówić podjęcia uchwały.**

## UZASADNIENIE

Zagadnienie prawne przedstawione do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu wyłoniło się na tle następującej sytuacji procesowej:

Wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 22 marca 2021 r., sygn. akt V K (...), M. R. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa zakwalifikowanego z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zb. z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 4 k.k., za które wymierzono mu karę roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 42 § 3 k.k. orzeczono ponadto wobec oskarżonego dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, zaś na mocy art. 43a § 1 k.k. zasądzono świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości 5000 złotych. Orzeczono również o zadośćuczynieniu na rzecz pokrzywdzonego.

Wyrok ten został zaskarżony przez prokuratora na niekorzyść oskarżonego, który we wniesionej apelacji podniósł zarzut obrazy prawa materialnego – art. 43a § 2 k.k., polegającego na orzeczeniu świadczenia pieniężnego rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 5000 zł, podczas gdy przypisując oskarżonemu popełnienie przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. obligatoryjne było orzeczenia tego środka w wysokości 10000 złotych.

W przedstawionej sytuacji procesowej Sąd odwoławczy – Sąd Okręgowy w S. powziął wątpliwości, które przedstawił w trybie art. 441 § 1 k.p.k. do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu. W uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy generalnie stwierdził, że rozstrzygnięcie w zakresie tożsamości Funduszu powstało przy rozpoznawaniu środka zaskarżenia. Zauważył również, że modyfikacje przepisów (które szczegółowo opisał), dokonane w zakresie sposobu działania Funduszu, pozwalają na finansowanie z niego licznych celów, które nie są związane z pomocą pokrzywdzonym oraz z pomocą postpenitencjarną. Taki stan rzeczy wywołuje wątpliwości co do realizacji jego ustawowych zadań. Zasadą winno być bowiem to, że jednostki sektora finansów publicznych – służby państwowe – finansowane są z budżetu, a nie z jakichkolwiek funduszy. Sąd wskazał nadto, że wątpliwości co do zachowania tożsamości Funduszu wzmaga

również zestawienie nazwy oraz dopuszczalnego skrótu nazwy, gdyż nie sposób uznać, że nazwa „Fundusz Sprawiedliwości” jest skrótem nazwy „Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej”. W konsekwencji można więc dojść do wniosku, że „dodatkowa nazwa „Fundusz PPop” ma obecnie charakter tylko pozorny i jeden tylko cel: aby zasądzone na podstawie art. 43a, 47 i 57a kodeksu karnego świadczenia pieniężne, które powinny być zgodnie z tą ustawą zasądzone na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, trafiły na konto innego funduszu, mianowicie Funduszu Sprawiedliwości”.

Prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o odmowę podjęcia uchwały, albowiem nie zostały spełnione przesłanki, o których mowa w art. 441 § 1 k.p.k. Wyraził stanowisko o braku wątpliwości interpretacyjnych na gruncie zagadnienia sygnalizowanego przez Sąd Okręgowy, co w jego przekonaniu – biorąc pod uwagę charakter tego zagadnienia oraz realia procesowe sprawy – nie stwarza podstaw do wyjścia poza granice środka odwoławczego, stanowiąc tym samym przeszkodę do wystąpienia z pytaniem prawnym.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Z uwagi na wystąpienie o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego w trybie art. 441 § 1 k.p.k. Sąd Najwyższy był obowiązany na wstępie zbadać, czy zostały spełnione określone tym przepisem niezbędne przesłanki dokonania zasadniczej wykładni ustawy w drodze podjęcia uchwały. Przesłanki te (oraz konieczność ich łącznego spełnienia) stanowiły już uprzednio przedmiot szerokich rozważań w doktrynie (zob. zwłaszcza: R.A. Stefański, Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych, Kraków 2001, s. 267-274, s. 289-299 oraz powołana literatura), a także przedmiot licznych, wielokrotnie publikowanych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. np. post. SN z 27.02.2013r., I KZP 1/13, OSNKW 2013/5, poz. 38, post. SN z 25.02.2016r., I KZP 19/15, OSNKW 2016/5/30, post. SN z 19.01.2017r., I KZP 12/16, OSNKW 2017/2/8, post. SN z 25.01.2018r., I KZP 10/17, OSNKW 2018/3/24 czy post. SN z 25.10.2018r., I KZP 9/18, OSNKW 2018/12/76).

Należy zatem w tym miejscu jedynie przypomnieć, że – *in genere* – utrwalone jest stanowisko, zgodnie z którym skuteczne wystąpienie przez Sąd drugiej instancji z pytaniem prawnym wymaga kumulatywnego spełnienia następujących warunków:

- w postępowaniu odwoławczym wyłoniło się "zagadnienie prawne", czyli istotny problem interpretacyjny, a więc taki, który dotyczy przepisu rozbieżnie interpretowanego w praktyce sądowej lub przepisu o wadliwej redakcji albo niejasno sformułowanego, dającego możliwość różnych przeciwstawnych interpretacji,

- zagadnienie to wymaga "zasadniczej wykładni ustawy", czyli przeciwdziałania rozbieżnościom interpretacyjnym, już zaistniałym w orzecznictwie, bądź mogącym z uwagi np. na istotne różnice poglądów doktryny w nim zaistnieć; które to rozbieżności są niekorzystne dla prawidłowego funkcjonowania prawa w praktyce,

- zagadnienie pojawiło się "przy rozpoznawaniu środka odwoławczego", a więc jest powiązane z konkretną sprawą, i to w taki sposób, że od rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego zależy rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2017 r., I KZP 12/16, OSNKW 2017/2/8, SNKW 2017/2/8 i powołane tam orzecznictwo i literatura – postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 czerwca 1993 r., I KZP 14/93, Wokanda 1993, nr 11, s. 8, LEX nr 22115; z dnia 19 stycznia 2012 r., I KZP 20/11, OSNKW 2012, z. 1, poz. 4; z dnia 27 lutego 2013 r., I KZP 1/13, OSNKW 2013, z. 5, poz. 38; z dnia 24 sierpnia 2016 r., I KZP 5/16, OSNKW 2016, z. 10, poz. 66 oraz R. A. Stefański: Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych, Kraków 2001, s. 264-299).

Zgodzić się należy z ogólnym stanowiskiem prokuratora Prokuratury Krajowej, że w analizowanej sprawie warunki te nie zostały spełnione. Co więcej, w ocenie Sądu Najwyższego *de facto* żadna z wymaganych przesłanek nie została w całości spełniona.

Odnosząc się do pierwszego wymogu, zauważyć trzeba, że chodzi tu o „istotny problem interpretacyjny, który dotyczy przepisu rozbieżnie interpretowanego albo przepisu o wadliwej redakcji, niejasno sformułowanego,

dającego możliwości różnych, przeciwstawnych interpretacji. Przez to pojęcie należy także rozumieć zagadnienia walidacyjne oraz rozstrzygnięcia kolizyjne dotyczące norm prawnych wyprowadzanych z danej jednostki redakcyjnej tekstu prawnego” (zob. D. Świecki, w: Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, red. D. Świecki, Lex/el. 2022, teza 3 do art. 441). W orzecznictwie akcentuje się również, że przedmiotem instytucji określonej w art. 441 k.p.k. może być nawet cała ustawa, jej część, zespół przepisów, a także relacje unormowań, znajdujących się w różnych aktach prawnych (zob. S. Zabłocki, w: Kodeks postępowania karnego. Tom IV. Komentarz do art. 425–467, red. R.A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2022, teza 6 do art. 441 k.p.k.; uchwała 7 sędziów SN z 22 stycznia 2003 r., I KZP 36/02, OSNKW 2003/1–2/1 oraz uchwała SN z 26 kwietnia 2007 r., I KZP 4/07, OSNKW 2007/6/45).

Lektura uzasadnienia postanowienia Sądu pytającego wskazuje tymczasem, że wątpliwości nie dotyczą kwestii samego brzmienia powołanych w pytaniu przepisów k.k. i k.k.w., czy ich relacji w kontekście określenia pojęcia Funduszu, które stanowiłyby istotny problem interpretacyjny, lecz praktycznych aspektów jego funkcjonowania, a zwłaszcza celów, na które można przeznaczyć środki Funduszu (art. 43 § 8 k.k.w.) i złagodzenia konsekwencji wykorzystania dotacji niezgodnie z przeznaczeniem lub nienależnie pobranej (art. 43 § 15 k.k.w.). Nie jest to płaszczyzna związana z prawidłowym odczytaniem przepisu prawnego, czy tym bardziej zrekonstruowaniem właściwej normy prawnej na podstawie analizowanych unormowań. Z tego względu można wyrazić zapatrywanie, iż pytanie Sądu dotyczy nie zagadnienia prawnego, lecz sytuacji natury faktycznej, związanej z funkcjonowaniem Funduszu, do której oceny Sąd nie jest jednak uprawniony, a już zwłaszcza na gruncie sprawy, w której ze swoim pytaniem się zwrócił. Okoliczności te, a ściślej rzecz ujmując kwestia ocen spektrum wydatkowania środków finansowych Funduszu, nie mieszczą się w kognicji Sądu Najwyższego. Pozostają wszakże w ramach badania dyscypliny finansowej podmiotu publicznego, do czego uprawnione są inne organy państwowe.

Nie ma też podstaw, by stwierdzić, że w związku z sygnalizowanym zagadnieniem niezbędne stało się dokonanie zasadniczej wykładni ustawy. Sąd Okręgowy w S. miał bowiem na względzie treść art. 43 § 1a k.k.w. (s. 3

postanowienia), z którego niesprzecznie wynika, że: **Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej może posługiwać się skrótem nazwy w brzmieniu: „Fundusz Sprawiedliwości”, co w istocie winno rozstrzygać semantyczne wątpliwości tego Sądu odnośnie do tego, że jest to ten sam Fundusz, o którym mowa w art. 43a, art. 47, art. 57a k.k. (*clara non sunt interpretanda*). W literaturze akcentuje się, że: „nie wymaga zasadniczej wykładni ustawy kwestia przepisu, który jest jasno sformułowany i nie stwarza podstaw do różnych interpretacji, lub przepisu, który nie powoduje szczególnych trudności przy jego wykładni albo co do którego wątpliwości interpretacyjne zostały rozstrzygnięte, choćby tylko w doktrynie, ale w sposób jednoznaczny” (D. Świecki, op. cit., teza 4 do art. 441 k.p.k.).**

Sąd Okręgowy nie wskazał na występowanie jakichkolwiek trudności interpretacyjnych w zakresie powołanych w pytaniu przepisów, co rzecz jasna nie stwarzało też pola do dokonania próby samodzielnego wyjaśnienia tego rodzaju wątpliwości, zgodnie z regułą wyrażoną w art. 8 k.p.k. Sąd pytający był natomiast do tego zobligowany z uwagi na wyjątkowość instytucji, określonej w art. 441 k.p.k., względem zasady samodzielności jurysdykcyjnej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 1996 r., I KZP 24/96, OSNKW 1997/1-2/7, LEX nr 26174). Jak wskazuje się w orzecznictwie, u podstaw decyzji o wystąpieniu w pytaniem prawnym „muszą leżeć wątpliwości, których sąd ten samodzielnie nie potrafi wyjaśnić” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2008 r., I KZP 14/08, LEX nr 398511). Tymczasem można odnieść wrażenie, że Sąd pytający szuka jedynie potwierdzenia własnego stanowiska – jak się jednak zdaje – zbyt daleko idącego i nie znajdującego wyraźnych podstaw normatywnych.

Również w zakresie spełnienia ostatniego warunku do przedstawienia Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego należy uznać, że nie został spełniony. Sąd odwoławczy swoje stanowisko i argumentację przytoczoną na jego poparcie powiązał z realiami procesowymi sprawy przez wskazanie, że rozstrzygnięcie sygnalizowanego zagadnienia w kierunku wątpliwości podnoszonych przez ten Sąd może skutkować stwierdzeniem wystąpienia w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 5 lub 7 k.p.k. (s. 11 uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego). W doktrynie wskazuje się, że „co do zasady sąd

odwoławczy nie jest uprawniony do wystąpienia z zagadnieniem prawnym w trybie określonym w art. 441 § 1 k.p.k. wówczas, gdy zasadnicza wykładnia miałaby dotyczyć zagadnienia pozostającego poza granicami środka odwoławczego lub poza granicami zarzutów podniesionych w tym środku (art. 433 § 1 *in principio* k.p.k.). Sformułowanie zagadnienia prawnego jest jednakowoż dopuszczalne w szerszym zakresie, lecz tylko wówczas, gdy ustawa zobowiązuje sąd *ad quem* do uwzględnienia określonych uchybień poza granicami środka odwoławczego lub zarzutów podniesionych w tym środku, zaś kwestia wymagająca zasadniczej wykładni pozostaje właśnie w związku z uchybieniami, które sąd zobowiązany jest uwzględnić z urzędu po przekroczeniu granic środka lub podniesionych zarzutów (art. 433 § 1 *in fine*)” (S. Zabłocki, op. cit., teza 14 do art. 441 k.p.k.; zob. nadto powołane tam postanowienie 7 sędziów SN z dnia 28 września 2006 r., I KZP 20/06, OSNKW 2006/10/89, LEX nr 196396). W realiach analizowanej sprawy, wbrew temu co twierdzi Sąd pytający, przedmiotowe zagadnienie nie stwarza wszelako ryzyka stwierdzenia wystąpienia w postępowaniu okoliczności, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k.

Jeśli chodzi o bezwzględną przyczynę odwoławczą wymienioną w art. 439 § 1 pkt 5 k.p.k., to w judykaturze przyjmuje się, że zaistnieje wówczas, gdy „orzeczono karę, środek karny, środek kompensacyjny lub środek zabezpieczający nieznanie ustawie, a więc w ogóle ustawą nieprzewidziane” (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2017 r., III KK 287/17, LEX nr 2390668). W tym kontekście jako oczywiste jawi się, że modyfikacja zawartych w Kodeksie karnym wykonawczym regulacji dotyczących samego Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej pozostaje bez wpływu na obowiązywanie art. 43b k.k., a tym bardziej samego środka karnego w postaci świadczenia pieniężnego, wymienionego w art. 39 pkt 7 k.p.k. Nawet gdyby bowiem sam Fundusz został zlikwidowany, poprzez uchylene art. 43 k.k.w., a ustawodawca przez przeoczenie zapomniałby zmienić lub uchylić art. 43b k.k., to i w takiej sytuacji świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu, wynikające z obowiązującego nadal art. 43b k.k., byłoby środkiem karnym znanym ustawie, a więc i możliwym do orzeczenia. Osobnym zagadnieniem wówczas byłoby samo wykonanie prawomocnego wyroku w tej części. To jednak zagadnienie zlokalizowane w sferze

prawa karnego wykonawczego. Czym innym jest natomiast sama możliwość orzeczenia kary lub środka karnego, a czym innym możliwość wykonania orzeczenia w tej części, gdzie przeszkodą, stanowiącą bezwzględną przyczynę odwoławczą, może stanowić jedynie sprzeczność w wyroku. Tę dystynkcję należy mieć na uwadze przy wykładni art. 439 § 1 pkt 5 k.p.k., zwłaszcza w kontekście nakazu ścisłej wykładni bezwzględnych przyczyn odwoławczych.

Jeszcze bardziej oczywisty na gruncie niniejszej sprawy jawi się brak możliwości stwierdzenia okoliczności określonej w art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. Lektura ostatnich sformułowań uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego w S. (s. 11 in fine) zdaje się sugerować, że Sąd ten upatruje niebezpieczeństwa stwierdzenia bezwzględnej przyczyny odwoławczej w tym, że uwzględnienie wątpliwości Sądu skutkować będzie uznaniem, że treść wyroku będzie uniemożliwiać jego wykonanie. Aprobata tego poglądu prowadziłaby do nie dającego się zaakceptować stanowiska, że każdy wyrok, którego rozstrzygnięcia lub rozstrzygnięć nie można w toku postępowania wykonawczego wykonać, dotknięty będzie bezwzględną przyczyną odwoławczą. Tymczasem oczywiste pozostaje, że nie taki jest zakres powołanej normy. W przepisie mowa jest bowiem nie o samej niemożności wykonania wyroku, ale o sprzeczności w wyroku, która uniemożliwia jego wykonanie. Dopiero zatem po stwierdzeniu sprzeczności oraz zbadaniu jej doniosłości dla kwestii wykonania wyroku, możliwe jest wydanie orzeczenia kasatoryjnego. W analizowanej sprawie o żadnej sprzeczności w wyroku Sądu pierwszej instancji mowy być nie może, i to niezależnie od oceny wątpliwości Sądu odwoławczego w zakresie analizowanego zagadnienia. Tym samym problematyka, którą podniósł Sąd Okręgowy, nie mieści się w ramach postępowania odwoławczego. Także zatem i z tego względu brak jest podstaw prawnych do podjęcia uchwały przez Sąd Najwyższy na skutek pytania Sądu Okręgowego w S.

Niezależnie jednak od powyższego, niejako na marginesie przedmiotowej sprawy, warto podnieść jeszcze kilka uwag natury porządkującej omawianą materię. Nie powinno budzić wątpliwości, że sama dopuszczalność użycia innej nazwy określającej Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej została wyraźnie przewidziana przez ustawodawcę w art. 43 § 1a k.k.w., co *per se* przesądza kwestię spójności między art. 43 k.k.w. a art. 43a



k.k. oraz pozostałymi regulacjami Kodeksu karnego, przewidującymi orzekanie świadczenia pieniężnego na rzecz ww. Funduszu (art. 47 k.k. i art. 57a k.k.). Nie bez racji wszelako Sąd odwoławczy wskazuje, że określenie: „Fundusz Sprawiedliwości” nie jest skrótem nazwy: „Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej”, gdyż zwroty te cechuje semantyczna odmienność. Nie można również odmówić Sądowi pytającemu trafności poglądu co do tego, że znowelizowane ustawą z dnia 12 lipca 2017 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2017r., poz. 1452) **cele przeznaczenia środków Funduszy, określone w art. 43 § 8 k.k.w. stwarzają możliwość ich rozdysponowania do podmiotów, które nie zajmują się wsparciem pokrzywdzonych, ani pomocą *stricte* postpenitencjarną. Tyle tylko, że ocena takiego zakresu pomocy i zasad praktycznego funkcjonowania Funduszu jaskrawo wykracza poza funkcje orzecznicze Sądu.** Pozostaje też bez wpływu na płaszczyznę normatywną, na której ma przeprowadzić postępowanie apelacyjne Sąd Okręgowy w S.

**Nie jest dobrą praktyką nadawanie tego samego znaczenia różnym zwrotom (choćby w ramach alternatywy), bowiem taki zabieg narusza zasadę konsekwencji terminologicznej (§ 10 Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie "Zasad techniki prawodawczej", t.j. Dz.U.2016.283). Jeśli ustawodawca zasady tej nie respektuje, to stosowanie prawa musi natomiast uwzględniać konieczność odstąpienia od zasady wykładni synonimicznej. Bez znaczenia w tej materii jest kwestia posługiwania się zamiennie określeniami: „Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej” oraz „Fundusz Sprawiedliwości” w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 września 2017 r. w sprawie Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej – Funduszu Sprawiedliwości (t.j. Dz.U.2019.683), czy sformułowanie odpowiedniej nazwy departamentu w strukturach wewnętrznych Ministerstwa Sprawiedliwości. Określenia: „Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej” i „Fundusz Sprawiedliwości” odnoszą się bowiem do tego samego Funduszu. Stąd - *de lege lata* - dopuszczalne jest posługiwanie się obiema tymi nazwami.**

Trzeba też wspomnieć, że - jak to określa Sąd odwoławczy - „zmiana nazwy Funduszu”, wbrew temu, co wskazuje (s. 8 postanowienia), nie pociągnęła za sobą całkowitej, zupełnej, modyfikacji tego podmiotu. Sąd pytający wskazuje na szereg zmian w art. 43 k.k.w., które istotnie zmodyfikowały nie tylko nazwę, ale i funkcjonowanie Funduszu. Powiązanie zmian w Kodeksie karnym wykonawczym z rozpoznawanym środkiem odwoławczym byłoby całkowicie niemożliwe, tymczasem położenie akcentu na zmianę nazwy dawało podstawę do wyrażenia poglądu o wątpliwościach co do tożsamości Funduszu Sprawiedliwości i Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, a to w konsekwencji przekładało się na problematykę zastosowania art. 43a k.k., która – przynajmniej teoretycznie – mogłaby stać się podstawą pytania prawnego. Wątpliwości te, jak już wspomniano wcześniej, jawią się tylko jako pozorne, co *nota bene* znajduje potwierdzenie na s. 9 uzasadnienia postanowienia Sądu pytającego, gdzie wskazano, że: „zmiana ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz będące jej następstwem wydanie nowego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 19 września 2017 r. (acz nastąpiło to jednak z dniem 13 września 2017r. – przyp. SN) wprowadziły zupełnie nową instytucję, fundusz o podwójnej ponoć nazwie”. Kontynuacja tych rozważań, zawarta następnie na s. 10 i 11 uzasadnienia postanowienia Sądu pytającego, odwołująca się do sfery faktycznej, pozostaje natomiast zupełnie poza analizowanym zagadnieniem.

Uwzględniając wszystkie powyższe okoliczności Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.